

piątek, 15.07.2022

Dekalog jest drogą życia [Mt 12, 1 - 8]

Pewnego razu Jezus przechodził w szabat pośród zbóż. Uczniowie Jego, odczuwając głód, zaczęli zrywać kłosa i jeść ziarna. Gdy to ujrzeli faryzeusze, rzekli Mu: «Oto twoi uczniowie czynią to, czego nie wolno czynić w szabat». A On im odpowiedział: «Czy nie czytaliście, co uczynił Dawid, gdy poczuł głód, on i jego towarzysze? Jak wszedł do domu Bożego i jadł chleby pokładne, których nie było wolno jeść ani jemu, ani jego towarzyszom, lecz tylko kapłanom? Albo nie czytaliście w Prawie, że w dzień szabatu kapłani naruszają w świątyni spoczynek szabatu, a są bez winy? Oto powiadam wam: Tu jest coś większego niż świątynia. Gdybyście zrozumieli, co znaczy: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary”, nie potępialibyście niewinnych. Albowiem Syn Człowieczy jest Panem szabatu».

+++

Każdemu z nas, od najmłodszych lat, rodzice wpajali różne zasady i normy: wróć do domu o odpowiedniej porze, pamiętaj o odrobieniu lekcji, przywitaj się z sąsiadami kiedy się z nimi spotykasz, bądź grzeczny w szkole. Zasady te były wprowadzane nie dlatego, że tak ma być, że tak było zawsze. Wprowadzano je w nasze życie, by nas czegoś nauczyć, wyrobić pewne cechy charakteru, zachowań, by wychować nas do wartości, czy różnych kompetencji. Przecież mniejsze, czy większe zasady są obecne także w dorosłym życiu. Nie przechodzimy na czerwonym świetle na pasach, bo wiemy, że może to być zagrożeniem dla naszego życia i zdrowia.

Podobnie widzę to w dzisiejszym Słowie. Jezus odwołuje się do zasad panujących w Izraelu: prawa szabatu i pracy. Zasady, które dał Bóg w postaci chociażby przykazań, również pełnią podobną rolę jak te naszych rodziców. Bóg podobny jest do rodzica, chcącego dać swoim dzieciom to, co najlepsze. Przykazań nie możemy traktować tylko i wyłącznie jako obciążenia, ciężkich wymagań, trudnych do spełnienia zasad. Nie mogą być dla nas niewolniczym trudem. Celem przykazań było uświadomienie ludziom obecności Boga w ich życiu. Szukania w nim także przestrzeni na odpoczynek, modlitwę, pracę, szacunku do innych ludzi. Katechizm poucza o tym, że "dekalog jest drogą życia: Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, pełniąc Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się (Pwt 30, 16)". Może warto spojrzeć na przykazania w pozytywny sposób?

fot. pixabay